

grudzień 2017, Nr 12 /145

BIAŁY KAMYK

Pismo Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Jaworniku



*Oto Pan Bóg
przyjdzie...*



Drodzy Czytelnicy!

Na początku miesiąca grudnia rozpoczął się nowy rok liturgiczny, a wraz z nim Adwent. Dawniej w Kościele obchodzono go od 11 listopada (św. Marcina z Tours) do Bożego Narodzenia i był to okres, o dziwo, ścisłego postu. Od 1570 r. Adwent liczył się od czwartej niedzieli poprzedzającej Boże Narodzenie i jest on czasem radosnego oczekiwania na przyjście Zbawiciela.

W tym właśnie czasie, a nawet wcześniej, reklamy supermarketów i domów towarowych wzywają nas do zakupów i troski tylko o ten jeden wymiar przygotowania do świąt, wymiar iście materialny. Rozlegające się w sklepach kolędy tworzą atmosferę świąteczną. Duch Adwentu jest jednak duchem radosnego oczekiwania, a nie świętowania z wyprzedzeniem! Często z komercjalizacją łączy się również desakralizacja, bo na przykład św. Mikołaj przestał kojarzyć się z biskupem chrześcijańskim działającym na przełomie III i IV wieku w Azji Mniejszej, a utożsamia się go z czerwonym krasnałem z Laponii.

Często słyszymy w okresie Bożego Narodzenia, że Bóg ma narodzić się w naszych sercach, a więc mamy

BÓG SIĘ NARODZIŁ

*W czasach po poczęciu Boga Zbawiciela
Z polecenia cezara Augusta
Każdy mężczyzna lub niewiasta
Musi się zapisać i udać do swego miasta*

*Brzemienna Maria i Józef z Nazaretu
Do miasteczka na ośiolku jedzie
Maria nie wiedząc że powije Boga
W Betlejemskiej szopie i biedzie*

*W ubogiej i zimnej stajence
Panna przeczysta Syna zrodziła
Owinąwszy dzieciątko w pieluszki
W żłobie Boga położyła*

*Leży w żłobie na sianku
Boskie małe niewiniątko
Tylko swoim ciałem ogrzewa
Jego rodzinne oślątko*

*Pierwsi przybiegli pastuszkowie
Dary i pokłon Bogu w stajence dali
I donośnym głosem
Hosannę Dzieciątku śpiewali*

*My także z radością śpiewajmy kolędy
Dla Narodzonego Boga Zbawiciela
Gdy nastąpi dzień tygodnia
Nadchodzące Święta lub Pańska Niedziela*

Dziadek Roman

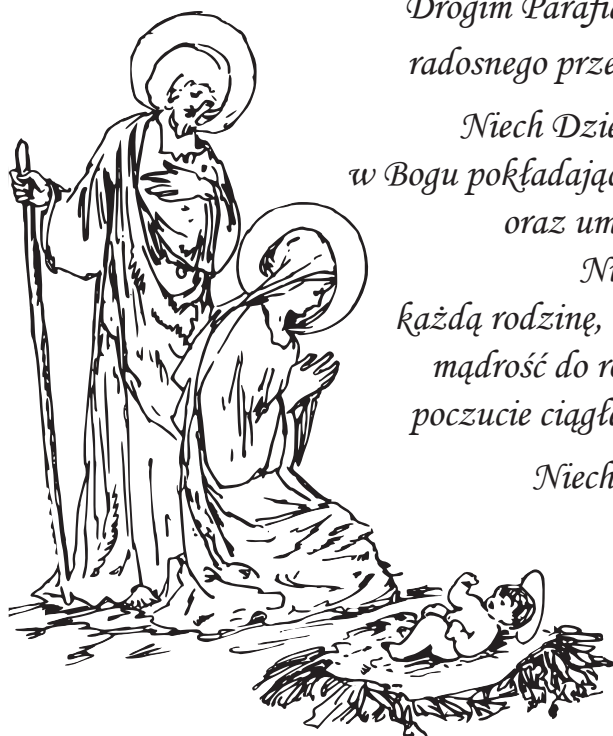
wziąć przykład z Matki Chrystusowej. Mamy zrobić dla świata to, co ona zrobiła – rodzić Boga. Mamy żyć tak, żeby Bóg miał w nas warunki do narodzin, do wzrastania i do przeżycia. Świat naszych czynów, myśli, intencji, gestów, celów ma być światem Mu bliskim. Tak by w rzeczywistości, którą współtworzymy, nie było nienawiści, przemocy, pychy – bo w takich warunkach Bóg się nie rodzi, ale umiera.

Przygotowując się na spotkanie z Jezusem w okresie Adwentu uczestniczymy w tradycyjnych Roratach. Tegoroczne opowiadają nam o św. Józefie, człowieku, któremu Bóg – jak podkreśla Jan Paweł II w adhortacji *Redemptoris custos* – powierzył straż nad swoimi najcenniejszymi skarbami. Podczas Rorata dzieci poznają historię św. Józefa – powiernika tajemnicy Boga, opiekuna i wychowawcę Jezusa, ojca zatroskanego o rodzinę i w końcu obrońcę Kościoła.

Temat tegorocznych Rorat wydaje się uzasadnioną kontynuacją zeszłorocznego, który opiewał wokół Matki Bożej z Jasnej Góry. Wpisuje się on też w obchody Nadzwyczajnego Roku Jubileuszowego, jaki dla narodowego Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu specjalnym listem ogłosił papież Franciszek. Rok św. Józefa zaczął się tam w pierwszą niedzielę Adwentu i potrwa do Uroczystości Objawienia Pańskiego, 6 stycznia 2019 r.

W tą też niedzielę wszedł również w życie nowy program duszpasterski dla Kościoła katolickiego w Polsce pod hasłem „Jesteśmy napełnieni Duchem Świętym”. Przedmiotem zainteresowania programu stały się wysiłki podejmowane w parafii, zarówno przed, jak i po przyjęciu sakramentu bierzmowania. Jego tematyka jednak nie dotyczy wyłącznie ludzi młodych, przygotowywanych do przyjęcia sakramentu bierzmowania. Jego adresatami są wszyscy ochrzczeni, zarówno ci, którzy już byli bierzmowani, jak również ci, którzy ten sakrament dopiero otrzymają. W tym kontekście zauważamy znaczącą szansę duszpasterską, polegającą na towarzyszeniu wiernym w odkrywaniu darów Ducha Świętego, które zostały im wprawdzie udzielone, jednak bardzo często pozostają niezauważone lub niewykorzystane. Wierni powinni więc otrzymać szansę włączenia się w formację duchową, która umożliwi im odkrycie działania Ducha Świętego w ich życiu.

ks. Sławomir Głuszek



*Drogim Parafianom składamy serdeczne życzenia
radosnego przeżywania Świąt Bożego Narodzenia.*

*Niech Dziecię Jezus błogosławi wszystkim
w Bogu pokładającym nadzieję, niech niesie nadzieję strapionym
oraz umacnia w wierze i wzajemnej miłości.*

*Niech Boże Dziecię obdarzy łaską
każdą rodzinę, niech pocieszy smutnych, niech wleje w serca
mądrość do rozwiązywania trudnych spraw i wzbudzi
poczucie ciągłej obecności Pana Boga przy każdym z nas.*

*Niech udzieli zdrowia, radości, pokoju i szczęścia
na Nowy Rok 2018.*

*Ksiądz Proboszcz Władysław Salawa
Ksiądz Wikariusz Sławomir Głuszek
Redakcja Białego Kamyka*

Adwent szkołą nadziei

TEKST: WACŁAW SZCZOTKOWSKI

Jesteśmy na progu nowego roku liturgicznego i jednocześnie na ostatniej prostej do mety roku kalendarzowego. Ta sytuacja sygnalizuje, że rozpoczął się czas Adwentu.

Jest to okres bezpośredniego przygotowania do Świąt Bożego Narodzenia. Jest to również czas, w którym Kościół przypomina o powtórny przyjsciu Pana Jezusa na ziemię, czyli o Paruzji. Adwent zachęca i mobilizuje do przygotowania się na spotkanie z przychodzącym Chrystusem, który czeka na człowieka, na końcu drogi jego życia. Adwent pobudza nas także do namysłu nad tajemnicą przyjscia prawdziwego Króla na końcu świata. Wtedy to ostatecznie zatryumfuje Królestwo Boże, Królestwo prawdy, miłości i życia.

Ta wspaniała perspektywa, która się przed nami rozciąga powinna budzić nadzieję. Słowa „Pan przychodzi”, „Pan jest blisko”, które często słyszymy podczas Adwentu, powinny ekscytować i wywoływać radość związaną z oczekiwaniem na spełnienie się Bożej obietnicy. Oczekiwanie na spotkanie z Bogiem, który dwa tysiące lat temu przyszedł do ludzi, a teraz odwiedza nas poprzez Kościół w swoim Słowie i sakramentach, a kiedyś



przybędzie, aby nas zabrać do siebie, powinno wywoływać prawdziwy entuzjazm.

Tymczasem, nie zawsze tak jest, jak być powinno. Gdzie tkwi przyczyna? Czyżby wirusy, jakimi nasycony jest współczesny świat, zainfekowały nadzieję chrześcijańską? Skoro tak jest, to szukajmy ratunku u Tego, kto obdarował nas tym wspaniałym skarbem, jakim jest nadzieja. Bóg właśnie w tym czasie, który przeżywamy daje nam okazję, by zregenerować nadzieję. Ona jest głównym przesłaniem okresu Adwentu. A zatem wykorzystajmy adwentowy czas duchowych ćwiczeń na doskonalenie cnoty nadziei. Przewodnikiem na adwentowych ścieżkach usprawniania nadziei jest Maryja, która jest brzemienią, często mówimy o takim stanie kobiety, że jest przy nadziei. Maryja nosi pod sercem Boga, Zbawiciela świata. Z Nim wiąże cała ludzkość nadzieję na wieczne życie z Bogiem. Pokornym nauczycielem życia według nadziei jest św. Józef, opiekun świętej rodziny, patron dobrej śmierci a więc i spotkania

z przychodzącym Panem, tegoroczny wychowawca rorat. Kolejnym przewodnikiem jest Jan Chrzciel, który ogłasza, że Pan jest blisko i w związku z tym namawia nas byśmy uporządkowali swoje życie. Módlmy się zatem za pośrednictwem adwentowych opiekunów: Najświętszej Maryi Panny, św. Józefa, św. Jana Chrzciela oraz innych proroków i świętych, o to byśmy potrafili należycie pielęgnować cnotę nadziei. Za przyczyną tych pośredników prosimy: „Panie, wypełnij nas nadzieją”!

CO TO JEST NADZIEJA?

To oprócz wiary i miłości jedna z cnot, którymi obdarowuje nas Pan Bóg na chrzcie świętym. Jako dar od Boga jest ona łaską – wielkim skarbem, klejnotem, talentem. Celem cnot Boskich jest umożliwienie wszczęcia ludzkiego serca w Serce samego Boga, czyli w tajemnicę Trójcy Świętej. Dlatego nadzieja czyni człowieka zdolnym do życia w świecie obietnic Chrystusa.

JAK O NADZIEI UCZY KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO?

1817 Nadzieja jest cnotą teologalną, dzięki której pragniemy jako naszego szczęścia Królestwa niebieskiego i życia wiecznego, pokładając ufność w obietnicach Chrystusa i opierając się nie na naszych siłach, ale na pomocy łaski Ducha Świętego. „Trzymajmy się niewzruszenie nadziei, którą wyznajemy, bo godny jest zaufania Ten, który dał obietnicę” (Hbr 10, 23). On „wylał na nas obficie (Ducha Świętego) przez Jezusa Chrystusa, Zbawiciela naszego, abyśmy, usprawiedliwieni Jego łaską, stali się w nadziei dziedzicami życia wiecznego” (Tt 3, 6–7).

1818 Cnota nadziei odpowiada dążeniu do szczęścia, złożonemu przez Boga w sercu każdego człowieka; podejmuje ona te oczekiwania, które inspirują działania ludzi; oczyszcza je, by ukierunkować je na Królestwo

niebieskie; chroni przed zwątpieniem; podtrzymuje w każdym opuszczeniu; poszerza serce w oczekiwaniu szczęścia wiecznego. Żywa nadzieja chroni przed egoizmem i prowadzi do szczęścia miłości.

1819 Nadzieja chrześcijańska podejmuje i wypełnia nadzieję narodu wybranego, mającą swoje źródło i wzór w nadziei Abrahama, który w Izaaku został napełniony obietnicami Boga i oczyszczony przez próbę ofiary. „On to wbrew nadziei uwierzył nadziei, że stanie się ojcem wielu narodów” (Rz 4, 18).

1820 Nadzieja chrześcijańska rozwija się od początku przepowiadania Jezusa w ogłoszeniu błogosławieństw. Błogosławieństwa wznoszą naszą nadzieję do Nieba jako do nowej Ziemi Obiecanej; wytyczają jej drogę przez próby, które czekają uczniów Jezusa. Bóg jednak, przez zasługi Jezusa Chrystusa i Jego męki, zachowuje nas w nadziei, która „zawieść nie może” (Rz 5, 5). Nadzieja jest pewną i trwałą „kotwicą duszy, która przenika poza zasłonę, gdzie Jezus poprzednik wszedł za nas” (Hbr 6, 19–20). Jest ona także zbroją, która chroni nas w walce zbawienia: „odziani w pancerz wiary i miłości oraz hełm nadziei zbawienia” (1 Tes 5, 8). Zapewnia nam radość nawet w czasie próby: „Weselcie się nadzieją! W ucisku bądźcie cierpliwi” (Rz 12, 12). Wyraża się w modlitwie i karmi się nią, szczególnie w modlitwie „Ojcze nasz”, streszczającej to wszystko, czego nadzieja pozwala nam pragnąć.

Ośmielam się przypomnieć, że w tym roku podjęliśmy wspólnie troskę o rozwój naszej wiary. Wiara i nadzieja to dwie cnoty, które łączą nasze serca z sercem Bożym. Troska o doskonalenie tych cnot Boskich jest naszym zadaniem. Nadzieję doskonalimy przez obcowanie z Bogiem. Przebywanie na modlitwie i zjednoczeniu z Bogiem na Eucharystii jest najlepszą troską o kondycję naszej nadziei. ■



INICJATYWA LOKALNA
Myślenice

Szanowni Państwo!

Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Jawornika złożyło wnioszek

o dofinansowanie realizacji zadania w ramach Inicjatywy Lokalnej – Myślenice 2017. Zadanie obejmowało organizację przez Radę Sołecką wraz ze Stowarzyszeniem uroczystych obchodów 99 rocznicy Odzyskania Niepodległości w miejscowości Jawornik. Złożona oferta została zaakceptowana przez Urząd Miasta i Gminy w Myślenicach i dotowana kwotą 1700 zł. Organizatorzy bardzo dziękują za przyznane dofinansowanie.

W dniu 11 listopada spotkaliśmy się po raz kolejny na Strażnicy OSP, aby świętować rocznicę Odzyskania Niepodległości przez Polskę. Najpierw jednak przed południem o godz. 10.00 uczestniczyliśmy we Mszy św. i modliliśmy się za Ojczyznę. W wieczornym programie uroczystości znalazły się występy dzieci

z Przedszkola Samorządowego w Jaworniku, uczniów ze Szkoły Podstawowej w Jaworniku, Parafialnego Chóru z Jawornika, Jawornickiej Orkiestry Dętej oraz gościnnie koncertującej kapeli „Chawira” z Krakowa przy akompaniamencie której, uczestnicy uroczystości śpiewali patriotyczne pieśni. Nastąpiło także rozstrzygnięcie „Konkursu na pomysł obchodów w 2018 r. w Jaworniku setnej rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę”, ogłoszonego przez Organizatorów. Laureaci: Iwona Węgrzyn, Piotr Norek, Aleksandra Niedosiał, Wiktoria Ożóg, Dominika Pajak, Gabriela Róg, zostali uhonorowani nagrodami książkowymi oraz nagrodą główną – wycieczką do Warszawy – ufundowaną przez Pana Posła Jarosława Szlachetkę. Organizatorzy dziękują wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia rocznicy Odzyskania Niepodległości.

Nie przechodź obojętnie

TEKST: ZOFIA PAWŁOWSKA

Święta Bożego Narodzenie tuż tuż... Czekamy z adwentową świecą, która rozświecila roratnie poranki. Czekamy na choinkę, sianko, kolędy. Przygotowujemy barszcze, uszka, pierogi, karpie... Będzie bardzo odświętnie, bardzo smacznie i suto. Dużo pierniczków, dużo prezentów. Czy wszędzie?

Czy wszystkich rodziców stać na obfitość prezentów?

Czy w każdym domu pełnym prezentów będą oboje rodzice? Czy będzie tam Dzieciątko?

Czy bezrobotni, starsi, chorzy upieką świąteczne ciasta? A może nie kupią mąki, bo nie mają za co?

Czy nie ma takich rodzin? Rozejrzyj się wokół.

Niedawno pewien pan pożyczył mi książkę „Moje zielone lata”. Jest to opowieść o zakładzie ks. Siemaszki.

Kazimierz Siemaszko urodził się w 1847 r. we Lwowie. Kapłanem został w Krakowie, u oo. Misjonarzy. Widząc na ulicach głodnych i bezdomnych chłopców postanowił im pomóc. Zorganizował internat i szkołę na ul. Długiej. W 1900 r. zakupił w Czernej k. Krzeszowic dom, który stał się schronieniem dla wielu głodnych sierot.



Książka opowiada o tym domu, o jego początkach, rozbudowie i wychowawcach. Opowiada też o głodzie.

Młodzi chłopcy zawsze zjedliby więcej, ale lata okupacji były dramatyczne. Przytoczę tutaj fragment opowiadania, który – przeczytajcie – wstrząsa serce.

„...Niedzielnny obiad, pomimo, że był trochę lepszy od codziennego, nie mógł w pełni zaspokoić głodu nigdy nienajedzonych wychowanków. Opuszczaliśmy stołóvkę spoglądając żałośnie na opróżnione naczynia, dopełniając wodą pustkę żołądka i licząc godziny, dzielące nas od kolacji. Gdy p. Jaworska dała znać, że można się rozejść, pobiegliśmy wszyscy na stok, gdzie siedzieli już szczęśliwcy, do których w odwiedzinę przyjechał ktoś z rodziny. Obsiadywaliśmy ławki patrząc miłośernie na gości częstujących swych najbliższych jedzeniem i łakomie odprowadzaliśmy wzrokiem każdy kęs, który przełękali szczęściarze...

Najbardziej głodny był Putaj. Ten stale krążył w okolicy kuchni, jadalni, żeby zdobyć, co się da przełknąć. Spotkać go można było też w okolicy chlewów, jak wykraść swiniom gotowane kartofle lub wśród kur, gdzie skrzętnie wyszukiwał ziarna. Nie gardził niczym i zjadał wszystko. Nawet szyszki sosen potrafiły dostarczyć mu pożywienia – wyluskiwał z nich nasiona”.

Dziękujmy Panu Bogu, że w naszym otoczeniu już nikt nie jest aż tak głodny. A może tylko o tym nie wiemy.

Pewne jest jednak, że w wielu miejscach na świecie, nawet tuż za naszą wschodnią granicą, także wśród Polaków jest niedostatek, jest też głód.

Otwórzmy nasze serca i kieszenie, szczególnie teraz w okresie Świąt.

Nie przechodźmy obojętnie obok licznych inicjatyw Kościoła i ludzi dobrej woli na rzecz najbardziej potrzebujących.

Czytaliśmy niedawno:

Byłem głodny,

Byłem spragniony

A nie daliście mi jeść i pić.

Obyśmy nie usłyszeli:

– Odejdźcie ode Mnie przekłęci!

Idą Święta.

Narodzi się Miłość.

Już puka do drzwi.

Wędrowni żebrak?

Nie, to On!

Młodzież jawornicka w Warszawie

TEKST: DAREK ŁABĘDZKI

Na wspaniałą lekcję historii związaną z Powstaniem Warszawskim pojechali młodzi ludzie z naszej miejscowości. Była także okazja do wizyty w gmachu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, gdzie stanowi się prawo i spotkania z panem posłem RP Jarosławem Szlachetką, naszym mieszkańcem.

W czwartek 23 listopada tego roku młodzież naszej miejscowości miała okazję wziąć udział w zorganizowanym wyjeździe do stolicy naszego kraju Warszawy, w celu zwiedzania Muzeum Powstania Warszawskiego oraz gmachu Sejmu RP. Wyjazd był możliwy dzięki staraniom naszego mieszkańca, pana Jarosława Szlachetki posła RP z ramienia Prawa i Sprawiedliwości, który wyjazd zorganizował i ufundował. Dla kilku osób wyjazd był nagrodą za udział w konkursie zorganizowanym przez Radę Sołecką Jawornika z okazji obchodów Święta Niepodległości 11 listopada. Na wyjazd została zaproszona również młodzież aktywnie uczestnicząca w życiu społecznym naszej miejscowości na różnym polu działalności, zaangażowana w różne inicjatywy.

Przez cały czas naszej wyprawy, byliśmy pod troskliwą opieką pracowników biura poselskiego, którzy czuwali nad właściwą organizacją przejazdów, zapewnieniem biletów do muzeum, zorganizowaniem wejścia do gmachu Sejmu RP.

Pierwszym punktem programu tej jednodniowej i wyczerpującej ze względu na długą jazdę autokarem wycieczki, było zwiedzanie Muzeum Powstania Warszawskiego. Wizyta w muzeum odbyła się pod opieką przewodniczki, która starała się przekazać zwiedzającym swoją bardzo bogatą wiedzę na temat powstania. Takie zwiedzanie to najlepsza lekcja historii w jakiej przyszło nam uczestniczyć. Ekspozycje, wystawy, prezentacje, zdjęcia, filmy, efekty audiowizualne, wszystko we właściwy sposób usystematyzowane i zaprezentowane sprawiało, że zwiedzający znakomicie czuli i rozumiali klimat oraz atmosferę okupowanej Warszawy. Poznaliśmy życie i nastroje w stolicy tuż przed wybuchem powstania, następnie przebieg powstania i to jak radzili sobie ludzie w warunkach walki i ciągłego zagrożenia życia. Można było odnieść wrażenie, że przenosimy się w czasie do tamtych wydarzeń. Biorąc udział w tym seansie dla zwiedzającego byliśmy świadkami bohaterstwa i heroiczności powstańców, ich wielkiego oddania sprawie. Analizując i przeżywając kolejne dni powstania, które przybliżała nam pani przewodnik,



niejako czuliśmy ducha walki, radość z kolejnych sukcesów powstańców ale również ogrom cierpienia jaki spotykał ludzi, gdy powstanie upadało. To wszystko na zwiedzającym wywiera ogromne wrażenie i sprawia, że pozostanie w pamięci na bardzo długo.

Gorąco polecam wizytę w Muzeum Powstania Warszawskiego każdemu człowiekowi zarówno młodemu jak i już dojrzałemu. Zwłaszcza młodzież obowiązkowo powinna tam być choć jeden raz w życiu, by zobaczyć ile krwi przelano, by teraz móc żyć we własnej, wolnej ojczyźnie.

Drugim punktem programu wycieczki było zwiedzanie gmachu Sejmu RP połączone z wizytą u pana posła Jarosława Szlachetki. Po poddaniu się kontroli mogliśmy wejść na teren sejmu. Tam pan poseł wraz z panią przewodniczką pokrótce przedstawili gmach sejmu, jego historię, oraz powiedzieli kilka słów o tym, co się tu dzieje w czasach współczesnych. Młodzi ludzie mieli okazję zobaczyć miejsce gdzie uchwała się ustawy, czyli innymi słowy stanowi prawo. W dniu naszego pobytu odbywały się obrady sejmu. Mieliśmy okazję widzieć na żywo wystąpienia parlamentarzystów. Później w kulisach sejmowych oraz domu poselskim widzieliśmy na żywo wiele osób, wielu polityków, których w codziennej rzeczywistości widzimy najczęściej tylko w telewizji, gazetach czy internecie.

Pan poseł wiele opowiadał o pracy w sejmie, pokazywał czy też zwracał uwagę na ciekawostki, o których bez tej wizyty byśmy nie wiedzieli. Po wspólnym obiedzie w restauracji domu poselskiego i pamiątkowych zdjęciach z naszym parlamentarzystą, opuściliśmy gmach sejmu i udaliśmy się w drogę powrotną do domu.

Podsumowując należy stwierdzić, że wyprawa chociaż jednodniowa, okazała się dużym przeżyciem przysparzającym wielu wrażeń. Myślę, że na długo pozostanie w naszej pamięci. Z tego miejsca należy podziękować panu posłowi Szlachetce za zorganizowanie tego wyjazdu. ■

„Pierwsze koty za płoty” debiut Orkiestry Dętej z Jawornika

TEKST: WACŁAW SZCZOTKOWSKI

Pozwoliłem sobie na początku użyć to popularne powiedzenie na określenie ostatnich doświadczeń jakie towarzyszyły Jawornickiej Orkiestrze Dętej.

Szanowni Państwo, spieszę z satysfakcją poinformować, że nasza Orkiestra Dęta przeszła pierwszy „chrzest bojowy”, kiedy miała okazję zaprezentować się na XIII Powiatowym Przeglądzie Orkiestr Dętych, w niedzielę 19 listopada 2017 r.

Trzeba z przyjemnością przyznać, że na tle rutyniarzy, czyli „wiarusów dętych”, a więc orkiestr z wieloletnim stażem i doświadczeniem, prezentowała się bardzo udanie, tzn. od strony muzycznej na poziomie, a od strony wizerunkowej świetnie. Oczywiście niezręcznie jest wypowiadać się na własny temat, tzn. orkiestry którą się współtworzy (bo zapewne wszyscy się orientują, że należę do orkiestry, z nią się identyfikuję, jestem zaangażowany w jej funkcjonowanie) i szczerze przyznaję, że staram się oczywiście unikać takich stwierdzeń. Tymczasem posłużę się opiniami i ocenami na temat występu naszej Orkiestry, jakie słyszałem od uczestników przeglądu i tych, którzy przyglądali się występom poszczególnych orkiestr. Miło jest usłyszeć np. takie ujmujące zdanie: „Naprawdę z przyjemnością się ich słuchało”. Ogólnie należy odnotować, że opinie te były bardzo pochlebne i powinny wystarczyć na pozytywną sumaryczną recenzję oraz pokazną laurkę.

Orkiestra wystąpiła pod batutą znakomitego naszego kapelmistrza Pana Roberta Bylicy. Orkiestra zaprezentowała następujące utwory: marsz „Pochód”, „Serduszko puka”, „Another Day”, „Lornetka”. Ale żeby Orkiestra mogła zaliczyć przyzwoity występ, musiała w okresie poprzedzającym koncert bardzo pracowicie i odpowiedzialnie podejść do swoich zobowiązań. Pan Dyrygent dwoił się i troił, aby Orkiestra zaprezentowała się jak



najlepiej. Jego kunszt muzyczny, profesjonalizm powodują, że czasem niemożliwe staje się możliwe. Miejmy świadomość, że nasza Orkiestra, która dobrze prezentuje się na naszym lokalnym podwórku (występy na uroczystościach w kościele, na imprezach organizowanych przez jawornickie stowarzyszenia i organizacje), to jedna strona medalu. Kiedy natomiast trzeba zderzyć się z taką rzeczywistością, że występuje się wśród tych, którzy w danej dziedzinie są fachowcami i specjalistami, to trzeba zdobyć się na dodatkowy trud i wznieść się ponad przeciętność. To się naszemu zespołowi dętemu udało. Za to należą się im brawa, prawdziwe uznanie oraz pochwała.

Mając możliwość, pragnę bardzo podziękować najpierw Panu Dyrygentowi Robertowi Bylicy za wszystko co robi, aby ta nasza Orkiestra się rozwijała, by podnosiła swoje umiejętności, by wykorzystywała swoje predyspozycje i możliwości. Dziękuję tym, którzy tworzą orkiestrę i wspólnie wkładają wiele serca i wysiłku w granie oraz starają się, aby orkiestra wypadła jak najlepiej, którzy przeznaczają swój czas na próby i występy, aby podnieść własne zdolności i talenty. To jest imponujące, że czynią to wszystko bezinteresownie, jedynie mając na względzie korzyść płynącą z własnej satysfakcji i z tego, że coś się wspólnie udało. Podziękowania należą się również wszystkim, którzy wspierają Orkiestrę finansowo przy różnych okazjach, którzy okazują życzliwość na różne sposoby, którzy zapewne przez modlitwę wspomagają ją w rozwoju. Bóg zapłać!

Na zakończenie zwracam się z prośbą do tych, którzy jeszcze się nie przełamali aby wstąpić w szeregi Jawornickiej Orkiestry Dętej. Potrzebujemy wszystkich, którzy chcą się muzycznie realizować i w ten sposób zadbać o rozkwit tego naszego wspólnego dzieła, by się rozrastało i równało do najlepszych. ■

Pomagamy zwierzętom przetrwać zimę

We współpracy ze Stowarzyszeniem KARMA ogłaszamy zbiórkę rzeczy dla bezdomnych zwierząt ze Schroniska w Rudniku k. Ostrowca Świętokrzyskiego. Zbieramy przede wszystkim: **koce (nawet przetarte i z dziurami), starą pościel (kołdry, poduszki, poszewki), stare sprane ręczniki, niepotrzebne i nieużywane przez wasze psy smycze, obroże, szelki, miski, posłania.** Jeśli zaś możesz sobie pozwolić na wydanie choć kilku złotych, to każda ilość karmy jest na wagę złota.

Zbiórką zajmuje się IWONA WĘGRZYN.

Jeśli możesz oddać cokolwiek dla bezdomniaków napisz na iwo1982@wp.pl lub zadzwoń 663 820 482 a chętnie przyjadę i przekazę potrzebującym. Z góry dziękuję za okazane wsparcie akcji.



II Biesiada Jawornicka – 2017



Wzorem ubiegłego roku, Członkinie „Róży” Stowarzyszenia Aktywnych Kobiet Jawornika zorganizowały II Biesiadę Jawornicką. Wydarzenie rozpoczęło się 3 września 2017 roku o godz. 9.00 uroczystą Mszą Świętą odprawioną przez ks. Proboszcza Władysława Salawę, podczas której poświęcony został wieniec dożynkowy, specjalnie przygotowany na tę okazję. W tym roku członkinie Stowarzyszenia zaprezentowały się w pięknych sukienkach z motywami ludowymi, które były uszyte dzięki pomocy Gminy Myślenice oraz używanym funduszom z działań „Inicjatywy Lokalnej”. Dzięki temu projektowi, panie mogły uszyć 10 sukienek dla członkiń Stowarzyszenia. W czasie Mszy Świętej panie wraz z młodym akordeonistą Piotrem Norkiem ośpiewały wieniec, tym samym rozpoczęły się obrzędy dożynkowe.

Po Mszy Świętej Różyczki częstowały jabłuszkami i zapraszały mieszkańców na popołudniową zabawę przy boisku sportowym „Jawor”. Zgodnie z tradycją i obyczajem, w tym roku po raz pierwszy państwo Gawłowie pełnili rolę Gospodarzy Dożynek. Bardzo serdecznie dziękujemy im za aktywny udział w uroczystościach.

Ze względu na niekorzystną aurę, impreza została przeniesiona na teren OSP w Jaworniku. Tam goście



mogli degustować ciasta domowej roboty, kwaśnicę i wiele innych smakołyków. Imprezę uświetnił występ Parafialnej Orkiestry Dętej pod kierunkiem pana Roberta Bylicy. Serdecznie dziękujemy! Były tańce, śpiewy i wesoła zabawa do późnych godzin wieczornych.

Dziękujemy również OSP Jawornik za udostępnienie pomieszczeń strażnicy oraz pomoc w organizacji imprezy. Podziękowania składamy proboszczowi naszej parafii ks. Władysławowi Salawie za odprawienie uroczystej Mszy św., uczestniczenie w Biesiadzie i kultywowanie razem z nami tego pięknego święta plonów oraz wszystkim uczestnikom za wspólną zabawę. Mamy nadzieję, iż ta inicjatywa lokalna będzie cykliczną imprezą organizowaną co roku dla wszystkich mieszkańców Jawornika. JAWORNICZANIE, DO ZOBACZENIA ZA ROK!

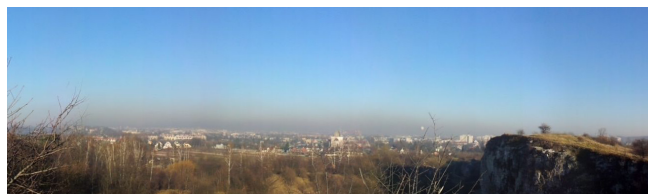
Edyta Starzec-Sobieszkoda

„Śmierdzący problem”

Małopolska od wielu lat boryka się z problemem zanieczyszczonego powietrza. Mimo, że prawdziwa zima jeszcze nie nadeszła, już teraz z wielu kominów w naszej wiosce, unosi się gęsty i gryzący dym, powodujący duszności, uporczywy kaszel, katar i spadek ogólnej odporności organizmu.

Niestety minęły czasy, kiedy można było w zimie wyjść na balkon lub przed dom, aby nacieszyć oczy rozgwieżdżonym niebem. Czy te czasy minęły bezpowrotnie? To zależy tylko od nas.

Do powstania smogu potrzebne są dwa czynniki: zanieczyszczenie powietrza i brak ruchów powietrza, co powoduje że trujące gazy i pyły „wiszą” nad naszą małą Ojczyzną. W Polsce mamy do czynienia z tzw. „smogiem klasycznym” – występującym w zimie, gdy piece w naszych domach pracują pełną parą, spore ilości gazów produkują samochody, a mglista, wilgotna i bezwietrzna aura powoduje inwersję. Wtedy właśnie „smog unosi się w powietrzu” Po raz pierwszy zjawisko to nazwano w 1952 roku gdy tzw. Wielki Smog Londyński



spowodował w ciągu kilku tygodni śmierć blisko 12 tysięcy osób na ostrą niewydolność oddechową.

Piece grzewcze w naszych domach produkują aż 88% szkodliwych gazów i pyłów, transport samochodowy – 6% a resztę stanowi tzw. emisja wtórna¹. Zatem największymi trucicielami w naszej wiosce jesteśmy my sami. Codziennie bowiem korzystamy z samochodów a domy opalamy marnej jakości węglem a właściwie często odpadem węglowym, nierzadko także śmieciami plastikowymi, płytami meblowymi i tekstyliami. W procesie spalania uwalniamy więc do atmosfery substancje toksyczne powodujące np. nowotwory, które wracają do nas w procesie oddychania.

A CO TAK NAPRAWDĘ ZNAJDUJE SIĘ W SMOGU?

1. PM 10 i PM 2,5 czyli pył zawieszony. Zawiera on np. Wielopierścieniowe Węglowodory Aromatyczne,

¹ Informacje na podstawie danych Światowej Organizacji Zdrowia, srodowiskozyciem.pl, monitoring.krakow.pios.gov.pl.

metale ciężkie, dioksyny, furany. Głównym jego źródłem jest proces spalania w piecu. Pył zawieszony jest bardzo mały więc łatwo dostaje się do płuc. Oprócz chorób górnych dróg oddechowych powoduje pylicę, raka płuc, astmę, alergię.

2. TLENEK WĘGLA CZYLI CZAD. Uwalniany z węgla kamiennego i silnika samochodu. Często prowadzi do zacczadzenia i śmierci, dlatego groźne jest korzystanie z nieszczelnych pieców i zatłoczonych przewodów wentylacyjnych. W organizmie człowieka łączy się trwale z hemoglobina, co zmniejsza zdolność transportu tlenu z tkanek do płuc. Na niedotlenienie narażone są najwrażliwsze organy – układ krążenia i ośrodkowy układ nerwowy. CO zwany jest cichym zabójcą.

3. NO i NO₂ CZYLI TLENKI AZOTU – to groźne gazy drażniące oczy i skórę. Wchłaniają się w 60% w górnych drogach oddechowych i prowadzą do chorób płuc. Reagują z parą wodną tworząc kwas azotowy. Utleniają białka, powodują kwaśne deszcze, które niszczą lasy, zakwaszają glebę i zbiorniki wodne.

4. BENZO(A)PIREN – jest związkiem absorbującym pyły zawieszone. Wnikając w organizm mutuje powodując raka. Powstaje w procesie spalania paliw i resztek organicznych np. liści oraz wypalania traw. Jego wdychanie negatywnie wpływa na rozwój płodu.

5. DWUTLENEK SIARKI – gaz bezbarwny i bardzo reaktywny, o duszącym zapachu, drażniący drogi oddechowe. Jest produktem ubocznym produkcji energii elektrycznej. Oprócz dróg oddechowych atakuje struny głosowe. Zbiera się w ściankach tchawicy, oskrzelach, wątrobie, śledzionie, mózgu, węzłach chłonnych. Jego duże stężenie prowadzi do zmian w rogówce oka. Także powoduje kwaśne deszcze.

6. OZON – wyróżniamy dwa rodzaje ozonu: ten dobry występujący w stratosferze jest naturalny i stanowi tarczę ochronną dla biosfery Ziemi. Jest jednak też ten zły ozon, który powstaje przez działalność człowieka i jest gazem cieplarnianym powodującym bóle głowy, trudności w oddychaniu, kaszel, napady duszności, swędzenie oczu, bóle w klatce piersiowej, podrażnienie śluzówek.

7. OŁÓW – pierwiastek zaliczany do metali ciężkich. 96% ołowiu w atmosferze pochodzi z kopalni, składowisk złomu, produkcji farb, spalania węgla i z silnika samochodu. Zbiera się on głównie w kościach, zębach i paznokciach. Ołów jest niestety przepuszczalny przez łożysko dlatego stanowi poważne zagrożenie dla życia płodowego. Powoduje choroby układu krążenia, immunologiczne i układu nerwowego.

8. KADM – bardzo łatwo rozpuszcza się w wodzie, również w tej którą pijemy. Zbiera się w wątrobie, nerkach, kościach. Powoduje ogólne osłabienie organizmu, gorączkę, płytki oddech, rozedmnę płuc, uszkodzenie nerek, jelit, wątroby.

9. RTĘĆ – powstaje podczas spalania paliw stałych, ciekłych i gazowych, produkcji cementu, hutnictwa,

spalania odpadów. Rtęć ma wiele form ale żadna z nich nie ma określonego poziomu dopuszczalnego. Zatrucie rtęcią objawia się metalicznym posmakiem w ustach, ślinotokiem, krwawieniem dziąseł, brakiem apetytu, mdłościami, powiększeniem węzłów chłonnych, drżeniem rąk, powiek, warg, nadpobudliwością, problemami z równowagą.

10. BENZEN – otrzymywany z ropy i węgla, spala się kopącym płomieniem. Toksyczny, rakotwórczy, o działaniu narkotycznym. Wykorzystywany do produkcji tworzyw sztucznych, barwników, detergentów, farmaceutyków. Jest wysokoenergetycznym składnikiem benzyny silnikowej, znajduje się też w dymie papierosowym. Niestety znajduje się też w żywności i w wodzie pitnej. Wchłania się do organizmu w postaci pary przez drogi oddechowe i ciecicy przez skórę. Ostre zatrucie benzenem prowadzi do śmierci, która jest poprzedzona objawami narkotycznymi, arytmia czy zaburzeniami oddychania.



Te i inne substancje są uwalniane w procesie spalania z kominów naszych domów i silników samochodowych. Warto o tym pomyśleć kiedy wkładamy do pieca stare trampki, butelki po Coli czy pociętą wersalkę. Może warto wtedy pomyśleć, że trujemy nie tylko samych siebie ale przede wszystkim nasze dzieci i wnuki, które skazujemy na poważne i śmiertelne choroby. Możemy je jednak przed nimi obronić. Jest kilka

sposobów jak: niewychodzenie z domu, niewietrzenie domów, używanie masek przeciw-smogowych ale są to doraźne środki zaradcze. Najlepszą formą walki z chorobami smogowymi jest ograniczenie emisji szkodliwych substancji do atmosfery. Nie apeluję, żeby palić najlepszym i najdroższym eko-groszkiem, bo to przy naszych pensjach jest średnio możliwe, ale apeluję o niespalanie śmieci, o zmianę paliwa piecowego na odrobinę lepsze, o gaszenie światła w pomieszczeniach, w których nas nie ma, o nieużywanie samochodów kiedy możemy się przejść np. do kościoła w niedzielę. Kiedyś po zakończeniu Mszy droga przez wieś była pełna ludzi – dziś jest na niej kilka osób, a reszta jedzie samochodami. I choć trudno zmienić nawyki i przyzwyczajenia, to koniec końców nam się to po prostu opłaci. Zadajmy sobie pytanie: Jak często chorują nasze dzieci? Jak często chorujemy my sami? Ile pieniędzy wydajemy na lekarstwa? Warto też sobie uświadomić, że zdrowie jest najważniejsze i że jeśli raz je stracimy, to nie kupimy go nawet za największe pieniądze, więc może nie warto na nim eksperymentować.

I.W.

Konkurs plastyczny „Kolorowy lampion”

TEKST: EDYTA AJCHLER

Lampion – to symbol rozjaśniania mroków. Najczęściej to dzieci zabierają je ze sobą idąc na roraty, aby rozświetlały mroki grudniowej nocy. Ten symbol przypomina o zbieraniu dobrych uczynków, aby wskazać drogę Jezusowi do naszego serca.

W Przedszkolu w Jaworniku nauczycielka Barbara Biernacka-Żaba ogłosiła konkurs plastyczny pt. „Kolorowe lampiony”. Miała to być praca wspólna dziecka z rodzicami. Odzew był bardzo duży. Otrzymaliśmy 28 przepięknych prac. Pierwszego grudnia 2017 roku prace oceniała specjalnie powołana komisja w składzie: ksiądz Sławomir Głuszek, przewodnicząca Rady Rodziców – pani Ewelina Mirek, oraz pani dyrektor Bogumiła Łętocha. Komisja miała bardzo ciężkie zadanie, gdyż prace naprawdę były piękne, dlatego też brała pod uwagę: wkład pracy rodziców i dziecka, zgodność z tematem, pomysłowość, dostosowanie się do regulaminu konkursu i estetykę wykonanej pracy. Lampiony oceniane były w kategoriach grupowych:



- 3–4-latki: I miejsce: Laryska Susuł, II miejsce: Igor Hajder, III miejsce: Kamilla Bergel-Kiszka, oraz wyróżnienie: Jaś Polewka i Ignasz Szlachetka.
- 5-latki: I miejsce: Oliwia Ulman i Arkadiusz Łapa, II miejsce: Hania Kłeczek i Jakub Leśniewski, III miejsce: Ola Sosin i Magda Hobot.
- Wyróżnienia: Wiktoria Wilk, Antosia Górecka, Justynka Skóra, Martynka Jamro, Kamilla Basińska, Madzia Matoga.
- 6-latki: I miejsce: Gabrysia Skalba, Karol Maślerz, II miejsce: Martynka Bochenek i Maja Woźnica, III miejsce: Filip Bergel – Kiszka.
- Wyróżnienia: Jakub Goryl, Marcin Cudak, Helena Luboń, Zosia Wilkołek, Karol Sajak, Maja Łapa.

Wszystkie dzieci zostały nagrodzone dyplomami i prezentami w postaci książek, kolorowanek i słodczy. Dziękujemy serdecznie wszystkim dzieciom i rodzicom biorącym udział w konkursie i gratulujemy pomysłowości i zaangażowania. ■

Wycieczka dzieci do „Klockolandu”

TEKST: BOGUMIŁA ŁĘTOCHA

Dzieci z naszego przedszkola odwiedziły Centrum Nauki i Zabawy z robotami LEGO w Krakowie. Brały udział w projekcie „Fabryka Świętego Mikołaja”, gdzie przeniosły się do magicznej krainy ubierając choinkę zbudowanymi przez siebie ozdobami, utworzonymi z klocków lego. Dzieci pisały list do św. Mikołaja oraz bawiły się w strefie zabawy, gdzie wzbogaciły wiedzę w zakresie robotów. Miały możliwość zabawy niezwykle, interaktywnymi instalacjami. Najwięcej radości dzieciom przyniosły zabawy w strefie interaktywnej, instalacjami różnych makiet zbudowanych z klocków lego, gdzie mogły same dokonać wyboru zabawy oraz zrealizować swoje zainteresowania. Z racji tego, że byliśmy bardzo blisko Rynku Głównego w Krakowie, spacerkiem przemieszciliśmy się na jego główną

płytę, gdzie odwiedziliśmy Sukiennice, karmiliśmy gołębie i w ciszy chwilę spędziliśmy w Kościele Mariackim. Dodatkową atrakcją było to, że na wycieczkę pojechalismy piętrowym autobusem. Dzieci z II, III i IV oddziału podziwiałały widoki obserwując zabytki Krakowa oraz naszą pięknie wijącą się rzekę Wisłę oraz wzgórze Wawelskie. Szczęśliwie wróciliśmy do przedszkola myśląc: TO GDZIE NASTĘPNY KIERUNEK NASZEJ WYCIEZKOWEJ PRZYGODY? ■



Boże Narodzenie



DZIAŁ „KAMYCZEK DLA DZIECI” OPRACOWAŁA LUCYNA BARGIEŁ

To czas radości, miłości i pokoju. Na tę jedną noc świat znów staje się rajem, a przed maleńkim Niemowlakiem klękają królowie. Mrok wypełnia się światłem, a aniołowie przemawiają do ludzi.

BETLEJEMSKI ANIOŁ

Betlejemski anioł
Roboty ma wiele:
Boże Narodzenie
Ogłosić z weselem.
Pobudzić pasterzy
Głosem prosto z nieba.
Czuwać nad królami,
By doszli, gdzie trzeba.
Sprawić, by usnęła
Mateńka szczęśliwa
No i żeby Józef
Czasem nie osiwił,
Gdy do niego dotrze
Owa myśl natchniona,
Że samego Boga
Tuli w swych ramionach.



Noc Bożego Narodzenia pełna jest światła. Najpiękniej o tym opowiadają kolędy. Przypomnijmy sobie niektóre z nich. Brakujące słowa uzupełnijcie i wpiszcie w stosowne kratki.

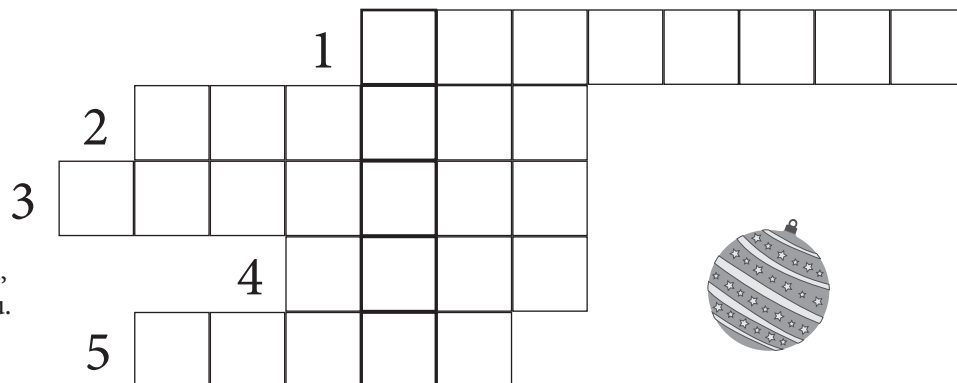
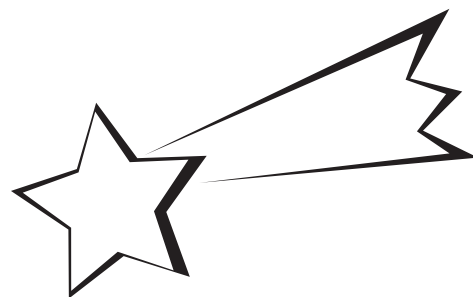
1. Gdy się Chrystus rodzi
I na świat przychodzi,
Ciemna noc w
Promienieśj brodzi.

5. Bóg się rodzi, moc truchleje.
Pan niebiosów obnażony,
Ogień krzepnie, ciemnieje,
Ma granice nieskończony.

2. Bracia, patrzcie jeno
Jak niebo
Znak, że coś dziwnego
W Betlejem się dzieje.

3. O betlejemska
Zaświeć na niebie mym.
Tak szukam cię wśród nocy,
Tęsknię za światłem twym.

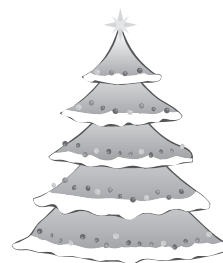
4. Wypada wśród nocy ogień
z obłoku,
Dumają pasterze w takim widoku.
Každy pyta: co się dzieje?
Czy nie świta? Czy nie dnieje?
Skąd ta bije tak miła oku.



źródło: chomikuj.pl

EWA ZAWADZKA

Betlejemską historią



Dawno, dawno temu, kiedy na świecie nie było ani was, ani waszej mamy, ani babci, ani nikogo kogo znacie, żyła pewna kobieta imieniem Maria.

Maria miała bardzo dobre serduszko. Kochała ludzi i Boga, dlatego spodobała się Mu. Obiecał więc jej Pan Bóg, że urodzi Syna. I tak właśnie się stało.

Pewnej gwiazdzistej nocy na niebie pojawiła się niezwykła gwiazda, tak duża i tak jasna, że wszyscy zwrócili na nią uwagę. Zauważyli ją także trzej królowie. To byli bardzo mądrzy królowie, czytali dużo ksiąg i znali się na gwiazdach. Dlatego wiedzieli, że ta gwiazda oznacza, że narodził się ktoś bardzo ważny, ktoś tak ważny jak król. Spakowali więc swoje prezenty dla króla i pojechali go szukać aby mu się pokłonić. Jechali długo, wiele dni i nocy

a niezwykła gwiazda wskazywała im drogę. Wreszcie zmęczeni podróżą zatrzymali się w małym miasteczku, które nazywało się Betlejem.

Zatrzymali się tam, bo tam zatrzymała się prześliczna gwiazda i tak jasno mrugała jakby chciała powiedzieć, że to tu właśnie trzeba szukać królewskiego Dzieciątka.

Niedaleko Betlejem mieszkali także pasterze, którzy pilnowali swoich owieczek na pobliskich łąkach. Oni też zauważyli jasną gwiazdę. Bardzo się przestraszyli, bo od jej światła zrobiło się jasno jak w dzień, a przecież to była jeszcze noc. I wtedy usłyszeli głos anioła z nieba:

– Nie bójcie się! Urodziło się Dzieciątko niezwykle. Nazywa się Jezus. Ono jest Synem Bożym, będzie Królem. Idźcie mu się pokłonić. Jasna gwiazda zaprowadzi was do Niego.

I poszli pasterze za gwiazdą aż do samego Betlejem, do małej chatki. Bardzo się zdziwili, bo myśleli, że król będzie mieszkał w pałacu. A tu zamiast Króla zobaczyli w ubogiej stajence, gdzie mieszkały zwierzątka małego Dwidziusia leżącego na sianku. Jego mamusia Maria kołysała go do snu a tatuś Józef stał nad nimi i cieszył się z ich szczęścia.

Gwiazda przyprowadziła do stajenki także królów. Oni wiedzieli, że to małe biedne Dzieciątko nie jest zwykłym dzieckiem lecz Synem Bożym, który przyniesie ludziom radość i zabierze ich do nieba. Więc chętnie pokłonili się Jezusowi i dali Mu wspaniałe prezenty. A wtedy z nieba zeszli aniołowie i razem z pasterzami i królami zaczęli Dziecku pięknie śpiewać. Tak pięknie jak dotąd nikt jeszcze nikomu nie śpiewał.

O tym wydarzeniu usłyszało wielu ludzi. I wielu dobrych ludzi do dziś o nim pamięta. Ciesząc się z narodzenia Pana Jezusa śpiewają z całych sił piękne pieśni.





Ślubowanie klas pierwszych

TEKST: KRYSZYNA SZCZOTKOWSKA

Uroczystość ślubowania uczniów klas pierwszych Szkoły Podstawowej w Jaworniku zawsze nacechowana jest radością, serdecznością, otwartością i podniosłością.

Organizatorom, czyli dyrekcji i wychowawcom zależy, aby to pierwsze wystąpienie dzieci we wspólnocie klasowej na forum publicznym, miało naprawdę odświeżający charakter. Tą ceremonię z pośród innych szkolnych akademii wyróżnia wiodące prym przesłanie. Myślą przewodnią tego wydarzenia jest ukazanie początku drogi zespolenia, a nawet scementowania ze wspólnotą klasową i wspólnotą szkolną, na którą wkracza kilkulatek. To z pozoru błahe przeżycie, ma dla pierwszoklasisty ważne znaczenie. Ponieważ dotychczasowe ześrodkowanie uczuć i emocji na najbliższej rodzinie, obliuguje go do tego, aby dostrzegł także ważne odtąd dla niego środowisko szkolne, w którym przyjdzie mu spędzać aktywnie i twórczo czas. Nowe obowiązki i zadania związane ze szkołą są istotne i powinny się znaleźć w centrum zainteresowania ucznia. W tej nowej trudnej rzeczywistości, w jakiej znalazł się uczeń klasy pierwszej, powinna pomagać mu szkoła, czyli nauczyciele i starsi koledzy, jak również rodzice i najbliżsi. Na początek wspólnych zmagani, wszyscy zostali zaabsorbowani do przygotowania szkolnej imprezy pod tytułem „Ślubowanie klas pierwszych”. Ta uroczystość jest swoistym wyzwaniem, testem dla wszystkich zainteresowanych stron. Myślę, że w tym roku wszyscy sprościli powinnościom, jakie nakładały na nich okoliczności. Mojej ocenie jednak podlega jak zwykle przygotowanie i realizacja zadań wyznaczonych dla uczniów. Dlatego mogę się podzielić opinią na ten temat. Jak bardzo uczniom zależało na

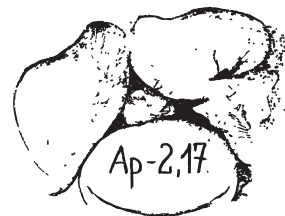
dobrym przygotowaniu programu artystycznego, wiadać było świetnie, kiedy obserwowało się zespoły klasowe podczas zajęć przygotowujących do uroczystości. Dzieci z wielkim przejęciem oraz zaangażowaniem podchodziły do swoich obowiązków i wyznaczonych zadań. Aktywne i sumienne przygotowanie, przełożyło się na ambitne oraz odważne wystąpienia podczas występu dla rodziców i zaproszonych gości. Dlatego organizacja całej imprezy podobała się uczestnikom. Odpowiedni klimat tego wydarzenia nie był trudny do osiągnięcia, przy odpowiedzialnym potraktowaniu przez wszystkich zaangażowanych swoich zobowiązań. Rangę tej ceremonii spotęgowała obecność Pani Dyrektor Anny Mirek, Pani Dyrektor Renaty Marzec, Pana Starosty Józefa Tomala, Pani Moniki Zająć, Pani Edyty Jochymik oraz Szanownych Rodziców.

Dlatego uroczystość ślubowania uczniów klas pierwszych Szkoły Podstawowej w Jaworniku, która odbyła się dnia 24 października 2017 roku w budynku szkoły, można uznać za udaną.

Uczniowie, którzy złożyli ślubowanie: **Klasa I a:** Julia Bochenek, Emilia Gracz, Szymon Jania, Kacper Kaczmarczyk, Piotr Kurowski, Piotr Kwintowski, Natalia Łapa, Szymon Łapa, Alan Łopata, Maciej Magiera, Patryk Niklas, Julia Porębska, Julian Pronczuk, Klaudia Sordyl, Maja Światłoń, Kuba Tomal, Zuzanna Włodarczyk, Arkadiusz Zawada – wychowawczynie Krystyna Szczotkowska.

Klasa I b: Zuzanna Burnos, Maja Cegielska, Martyna Chodnik, Amelia Chlipała, Krystian Cieślík, Milena Domała, Klaudia Hołuj, Wiktoria Kaczorowska, Arkadiusz Komajda, Faustyna Kurowska, Martyna Łapa, Adam Matoga, Natalia Rucińska, Mikołaj Sieńko, Karolina Soja, Olga Suder, Roksana Ślusarczyk, Franciszek Tomal, Jagoda Tomal, Adrian Zborowski – wychowawczynie Bożena Boczkaja. ■

KALENDARIUM LITURGICZNE

**11 grudzień**

Poniedziałek; Dzień powszedni albo wspomnienie św. Damazego I, papieża

12 grudzień

Wtorek; Dzień powszedni albo wspomnienie NMP z Guadalupe

13 grudzień

Środa; Wspomnienie św. Łucji, dziewicy i męczennicy

14 grudzień

Czwartek; Wspomnienie św. Jana od Krzyża, prezbitera i doktora Kościoła

21 grudzień

Czwartek; Dzień powszedni albo wspomnienie św. Piotra Kanizjusza, prezbitera i doktora Kościoła

25 grudzień

Poniedziałek; Uroczystość Narodzenia Pańskiego

26 grudzień

Wtorek; Święto św. Szczepana pierwszego męczennika

27 grudzień

Środa; Święto św. Jana Apostoła i Ewangelisty

28 grudzień

Czwartek; Święto świętych młodzianków, męczenników

29 grudzień

Piątek; Dzień powszedni albo wspomnienie św. Tomasa Becketa, biskupa

31 grudzień

Niedziela; Święto Świętej Rodziny

1 styczeń

Poniedziałek; Uroczystość Bożej Rodzicielki Maryi

2 styczeń

Wtorek; Wspomnienie św. Bazylego Wielkiego i Grzegorza z Nazjanzu, biskupa i doktora Kościoła

3 styczeń

Środa; Wspomnienie Najświętszego Imienia Jezus

4 styczeń

Czwartek; Dzień powszedni albo wspomnienie św. Anieli z Foligno

5 styczeń

Piątek; Dzień powszedni albo wspomnienie bł. Marii Marceliny Darowskiej, zakonnicy

6 styczeń

Sobota; Uroczystość Objawienia Pańskiego

7 styczeń

Niedziela; Święto Chrztu Pańskiego

10 styczeń

Środa; Wspomnienie św. Grzegorza z Nyssy, biskupa

13 styczeń

Sobota; Wspomnienie św. Hilarego, biskupa i doktora Kościoła

CHRYZTY

Jan Wincenciak
Maria Natalia Góralik

POGRZEBY

Anna Wilkołek
Kazimierz Dymek

CZYTANIA MSZALNE NA NIEDZIELE**17 grudzień, 3. niedziela Adwentu**

Zawsze się radujcie, nieustannie się módlcie. W każdym położeniu dziękujcie, taka jest bowiem wola Boża w Jezusie Chrystusie względem was (1 Tes 5, 16n).

24 grudzień, 4. niedziela Adwentu

Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa Twego (Łk 1, 38).

31 grudzień, Święto Świętej Rodziny

Pan uczył ojca przez dzieci, a prawa matki nad synami utwierdził (Syr 3, 2).

7 styczeń, Niedziela Chrztu Pańskiego

A z nieba odezwał się głos: „Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie” (Mk 1, 11).

14 styczeń, 2. niedziela zwykła

Wtedy Pan zawołał Samuela, a ten odpowiedział: „Oto jestem” (1 Sm 3, 4).



Błogosławieństwo dzieci w każdą niedzielę po Mszy świętej o godz. 11.

11. 12. 2017, PONIEDZIAŁEK

6.45 + Konrad Owczarkiewicz – od babci i dziadka
17.00 + Zbigniew Zborowski – od narzeczonej Joanny

12. 12. 2017, WTOREK

6.45 + Elżbieta Kazimiera Hudaszek – od córki Ewy z mężem
17.00 ++ Jan i Salomea Rusznica, Józef i Waleria Gorączko, ich dzieci

13. 12. 2017, ŚRODA

6.45 ++ Tadeusz Kurowski, Zofia żona, ich rodzice, Ryszard Kurowski
17.00 + Aniela Bylica – od rodziny Kurowskich z Myślenic

14. 12. 2017, CZWARTEK

6.45 + Konrad Owczarkiewicz – od wnuka Piotra z rodziną
17.00 + Janina Gasińska

15. 12. 2017, PIĄTEK

6.45 rezerwacja
17.00 ++ Paweł Polewka w 37. r. śm., Aniela i Wiktoria żony, Stefan, Helena i Teresa Suder

16. 12. 2017, SOBOTA

6.45 rezerwacja
17.00 rezerwacja

17. 12. 2017, NIEDZIELA

7.00 ++ Marian Matoga w r. śm., Emilia i Teodor Szlachetka, Kazimiera i Władysław Matoga
9.00 W intencji ofiarodawców
11.00 W 18. r. ur. Klaudii. Podziękowanie Panu Bogu za dotychczasowe łaski z prośbą o zdrowie, Boże błogosławieństwo, opiekę MB i światło Ducha Św. w dorosłym życiu
15.30 ++ Stanisław Podoba, Maria i Franciszek rodzice, Jan Klimek, Agnieszka żona

18. 12. 2017, PONIEDZIAŁEK

6.45 ++ Zofia Kurowska, Tadeusz mąż, Ryszard syn
17.00 + Zbigniew Zborowski – od chrzestnego Stanisława

19. 12. 2017, WTOREK

6.45 + Elżbieta Kazimiera Hudaszek – od sąsiadów
17.00 + Stefan Malina – od Janusza i Danuty Dypczaków, Pawła Mała i Ireny Chromy

20. 12. 2017, ŚRODA

6.45 ++ Władysław Bujas, jego rodzeństwo, rodzice i dalsi krewni z rodziny Bujasów i Kurowskich
17.00 ++ Zbigniew Niechajewicz, Honorata i Czesław Muniak, ich rodzice

21. 12. 2017, CZWARTEK

6.45 ++ Adam Polewka, rodzice Jan i Helena, Maria i Władysław
17.00 + Józef Szczotkowski – od Dyrekcji, nauczycieli i pracowników SP w Jaworniku

22. 12. 2017, PIĄTEK

6.45 ++ Helena i Józef Szczotkowsy, Maria i Kazimierz Kurowscy, oraz zmarli z ich rodzin
17.00 + Alojzy Rączka w 2 r. śm., – od syna z rodziną

23. 12. 2017, SOBOTA

6.45 + Stanisław Piątek, Stefania żona, Stanisław Piątek, Anna żona, Władysław i Jan synowie, Julian Nowak, Maria córka, Józef Kurowski
17.00 rezerwacja

24. 12. 2017, NIEDZIELA

7.00 ++ Anna i Józef Łętocha
9.00 ++ Eugeniusz Chrapek, jego rodzice
11.00 ++ Rozalia, Jan Polewka w r. śm.
24.00 1) Za parafian
2) rezerwacja

25. 12. 2017, PONIEDZIAŁEK

9.00 ++ Janina Węgrzyn – 4 r. śm., rodzice, siostra i bracia
11.00 1) O Boże błogosławieństwo, zdrowie dla dziadków Marii, Krystyny oraz Kazimierza i Bronisława
2) ++ Marian Kalisz, Andrzej Kalisz, Aniela żona, Stanisław Liszkiewicz, Józefa żona, Andrzej syn
15.30 ++ Jan Łapa, Maria córka, Aniela i Jakub Gawęł, Józefa Ry-chlicka, Jan Hudaszek, Marian Oprzędek

26. 12. 2017, WTOREK

7.00 ++ Władysława i Józef Kuta, Maria i Ludwik Sykuła, zmarli z rodziny Sykułów i Jeleniów
9.00 rezerwacja
11.00 ++ Mieczysław Sołtys, Salomea żona, Krzysztof syn
15.30 ++ Dominik Zborowski, Helena i Władysław Zborowski

27. 12. 2017, ŚRODA

7.00 ++ Kazimierz Siuta, jego rodzice, Andrzej Oliwa, Helena Szlachetka, Teresa Andrzej Sołtys, zmarli krewni, znajomi, sąsiedzi, dusze w czyśćcu cierpiące
17.00 Dziękczynno-błagalna z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo, zdrowie dla Magdaleny

28. 12. 2017, CZWARTEK

7.00 + Elżbieta Kazimiera Hudaszek – od wnuczki Agnieszki z mężem
17.00 O Boże błogosławieństwo, Dary Ducha Św., opiekę MB, zdrowie dla Katarzyny w 18 r. ur. – int. od babci

29. 12. 2017, PIĄTEK

7.00 rezerwacja
17.00 + Stefan Malina – od Marka Kocur

30. 12. 2017, SOBOTA

7.00 ++ Józef i Elżbieta Szlachetka, Józef i Antonina Bargieł, ich rodzice
17.00 rezerwacja
31. 12. 2017, NIEDZIELA
7.00 + Zofia Wilkołek – r. śm.
9.00 ++ Jan Łapa, jego rodzice: Salomea i Stanisław, Maria córka, Jadwiga i Stanisław Walczak, ich dzieci, Jakub i Aniela Gawęł, Marian Oprzędek

11.00 rezerwacja
15.30 + Helena Matusiak – od rodziny Litwów

1. 01. 2018, PONIEDZIAŁEK

7.00 Dziękczynna Panu Bogu za łaski otrzymane w ciągu minionego roku z prośbą o dalsze zdrowie, Boże błogosławieństwo, opiekę MB dla Róży p.w. św. Józefa Oblubieńca NMP i ich rodzin
9.00 W intencji Ojczyzny

11.00 rezerwacja
15.30 rezerwacja

2. 01. 2018, WTOREK

7.00 ++ Ignacy i Rozalia Łapa oraz Irena Motyka
17.00 + Konrad Owczarkiewicz – od Justyny

3. 01. 2018, ŚRODA

7.00 + Dawidek Sala – od rodziny Szczurków
17.00 Dziękczynno-błagalna w 41 r. ślubu Marii i Marka z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo, zdrowie i opiekę MB

4. 01. 2018, CZWARTEK

7.00 + Wojciech Folwarski – od żony, dzieci i ojca
17.00 + Franciszek Rozum – od żony Józefy

5. 01. 2018, PIĄTEK

7.00 ++ za zmarłych wypominanych w wypominkach
17.00 ++ Emilia i Antoni Braś

6. 01. 2018, SOBOTA

7.00 rezerwacja
9.00 ++ Barbara Pustelnik, Józef mąż, Stanisław Kurowski, Jerzy Słomiński, Anna Chrapek

11.00 rezerwacja
15.30 ++ Rozalia Łapa, Władysław mąż, Celina córka

7. 01. 2018, NIEDZIELA

7.00 rezerwacja
9.00 rezerwacja
11.00 ++ Natalia i Tadeusz Sułowsy w 3 r. śm.
15.30 rezerwacja

8. 01. 2018, PONIEDZIAŁEK

7.00 + Antonina Tatka – od męża Stanisława
17.00 ++ Stanisław Węgrzyn, Rozalia żona, Franciszek syn, Maria Węgrzyn i Józef Podoba

9. 01. 2018, WTOREK

7.00 ++ Marian Szafraniec, jego rodzice
17.00 + Stefan Malina – od wnuka Grzegorza

10. 01. 2018, ŚRODA

7.00 + Dawidek Sala – od babci i dziadka
17.00 ++ Mieczysław i Genowefa Jaśkowicz, ich dzieci Krystyna i Stanisław

11. 01. 2018, CZWARTEK

7.00 rezerwacja
17.00 + Maria Kania – od syna Stanisława z żoną

12. 01. 2018, PIĄTEK

7.00 ++ Bolesław Zborowski, Maria żona, Jan Kurowski, Janina żona, Władysław Łapa, Rozalia żona, Celina córka
17.00 ++ Barbara Podoba, Józef mąż, Katarzyna Muniak, Maria Węgrzyn, Stanisław Majda

13. 01. 2018, SOBOTA

7.00 + Stanisław Stanek – od córki Anety z wnukiem Kamilem
17.00 + Łukasz Włoch

14. 01. 2018, NIEDZIELA

7.00 rezerwacja
9.00 rezerwacja
11.00 rezerwacja
15.30 ++ Kazimierz Siuta, jego rodzice, Andrzej Oliwa, Helena Szlachetka, Teresa i Andrzej Sołtys, zmarli krewni, sąsiedzi i dusze w czyśćcu cierpiące



Obchody Święta Niepodległości



Roraty

BIAŁY KAMYK – redaguje zespół; **Opiekun:** ks. Sławomir Głuszek;

Redakcja: Lucyna Bargieł, Andrzej Pawłowski, Wacław Szczotkowski (redaktorzy wydania), Monika Zająć, Anna Kowalska, Beata Kiełbowicz, Elżbieta Łabędzka, Wiktoria Sułowska, Elżbieta Węgrzyn;

Skarbnik: Bogumiła Węgrzyn; **Skład:** Małgorzata Gumularz; **Foto:** Paweł Ciaputa, **Adres:** www.bialykamyk.net; **e-mail:** bkamyk@op.pl;

REDAKCJA ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO SKRACANIA I OPRACOWANIA EDYTORSKIEGO NADEŚLANÝCH TEKSTÓW.
Na okładce: Lampiony wykonane przez dzieci z naszego przedszkola.